

Niczym eksportowy odrzut

4 czerwca 2023

Standard jakości dla niewybrednych klientów rynku wewnętrznego przy ograniczonych możliwościach produkcyjnych PRL-u pozostawiał sporo do życzenia. Pojawiające się jako bardziej starannie opakowane, czy lepszej jakości towary przeznaczone na eksport, były łakomym kąaskiem. Musiały, mimo wszystko, mieć wadę widoczną czy ukrytą, że jako „odrzuty z eksportu” trafiały do sklepów, uszczęśliwiając klientów złaknionych godziwej jakości. Kupowali więc.



Dokładnie taki mechanizm, acz w odwróconej wersji, przypomina dziś kariera większości polityków. Odrzuceni wewnętrzną kontrolą jakości przygarniani są skwapliwie przez globalistyczne gremia decyzyjne jako gwarancja podmywania fundamentów społeczeństw niedostatecznie subordynowanych.

Przypadkiem najnowszym jest premier Hiszpanii Pedro Sanchez. Odrzucony na politycznym rynku krajowy doświadcza politycznej promocji otrzymując propozycję zastąpienia Jensa Stoltenberga na stanowisko sekretarza generalnego NATO. Nie można więc dziwić się, że ludzie reagują alergicznie, domagając się rozwiązania formacji utworzonej z niechęci.

W zasadzie, całe polityczne spectrum Hiszpanii, wszystkie partie liczące się nawet w niewielkim stopniu, łącznie ze skrajnie prawicową, odnotowały wyborcze zwycięstwo, bo wszystkie łączy sentyment do NATO. Podobnie wygląda skład parlamentu – przyjmującego owacją na stojąco transmitowane przemówienie Zełenskiego, odzwierciedlając identyczny układ jak w Waszyngtonie. Wyjątkiem jest przedstawiciel partii Podemos, który, nie wstając, wyłamał się z entuzjastycznego aplauzu.

Zjawisko „góry politycznej” ma te same cechy w Finlandii kiedy

obserwujemy premier Sannę Marin robiącą sobie selfie z Zełenskim na światowym zjeździe młodych globalistów. Za późniejszą wizytę w Kijowie i poprawność, czy sprzedają służebność polityczną została skarcona. Pani premier podała cały rząd do dymisji. Brak akceptacji dla zmodyfikowanych na zielono niemieckich socjaldemokratów kosztował utratę poparcia społecznego. Postać Zełenskiego uosabia machinę Zachodu. Pożądany przez kręgi żyjące wojną, dla kariery wielu polityków jest jak śmiertelny pocałunek.

Polityczna scena Hiszpanii od czasu prezydenta Busha seniora popierała amerykańskie buszowanie po Europie wysłaniem jednostek wojskowych do Iraku. Nie ma różnic ideologicznych między partiami. Oznacza to przynajmniej na dziś, że receptą na istnienie partii, która chce unosić się jak korek w mętnych wodach globalnego bolszewizmu, jest wynaturzenie wykluczające istnienie potrzeb własnych państwa i społeczeństwa. Kierując się tymi pobudkami, Pedro Sanchez nawoływał do przyśpieszonych wyborów. Rzekoma demokratyzacja w celu zwalczania faszyzmu, na wzór narracji amerykańskiej, powielana jest w wielu odcieniach; ciekawe jak długo może być skuteczna przy różnaitości problemów gospodarczych, których istniejące partie nie mają potrzeby dostrzegać, a co jest ich wspólną cechą. Każda z nich obiecuje wiele, poprzestając na obietnicach. PSOE – jako aktualna hiszpańska partia socjalistyczno-robotnicza Sancheza, ma poparcie zaledwie w trzech okręgach. Przyśpieszenie wyborów w Hiszpanii dla osobistej kariery Sancheza, nawet przy przegranej, będzie przyśpieszoną trampoliną do kariery w charakterze eksportu z premedytacją z całą bezwzględnością polityczną. Nie wywiązując się z wyborczych obietnic marionetki, zostawi on państwo z bumerangiem sankcji oznaczających odcięcie od dostaw gazu, zapaścią gospodarczą, inflacją.

Takie same zjawiska, których nie lubią transmitować główne media, toczą się ku niezadowoleniu Włochów, Francuzów, Niemców. Sceptycyzm dla Brukseli, dezaprobata dla

amerykanizacji Europy z wykorzystaniem NATO połączona ze straszakiem rozlania się wojennej pożogi z Ukrainy jest mimo wszystko coraz wyraźniejsza. Jaskrawo widoczny jest kontrastujący efekt sankcji, na które Rosja zdołała się przygotować. Winda kariery Pedro Sancheza, która go uszczęśliwi prestiżem naczelnej figury w NATO, może okazać się wysoce twardym orzechem do zgryzienia. Przy swojej niekwestionowanej żelaznej lojalności dla administracji Bidena, Sanchez może liczyć na promocję, choć promotor jest w dużo większych opałach, niż medialne przecieki pozwalają wnioskować. Mimo że będzie posłusznym wykonawcą poleceń, jakkolwiek imponująca wydawać się może taka kariera, tak szybki z wysoka może być jego upadek.

Komentatorzy powątpiewają, żeby możliwe było zburzenie spokoju dysponentów wielkich pieniędzy. Elity mają pieniądze, który coraz szybciej traci na wartości. Jakość polityczna przeszacowała skalę skutków gospodarczych, albo nawet je zakładała. Gniew wynikający z instrumentalnego traktowania mas ludzkich jak zawsze w historii nada jakości politycznej. BRICS spełni rolę katalizatora.

Opracowanie: Jola

Na podstawie: [YouTube.com](https://www.youtube.com)

Źródło: WolneMedia.net